

De publicis

BIULETYN FUNDACJI „QUOMODO”

im. Króla Stanisława Leszczyńskiego



O sprawach publicznych

Vol. VI (VI) 2012 wydanie cyfrowe – periodyk – jako @-biuletyn w formacie PDF

Wojciech Edward Leszczyński

Tuskość to nienormalność!



WIENIAWA QUOMODO DE PUBLICIS

MMXII
sierpień 2012





Motto

„Byłoby pożądane, aby ludzie posiadający władzę, posiadali stosowną do tego wiedzę. Ale gdyby im brakło szczegółów w zakresie nauk, sztuk, historii, języków, sąd o rzeczach stały i wytrawny i poznanie rzeczy zarazem wielkich i ogólnych, jednym słowem summa rerum (główna treść rzeczy) mogłaby wystarczyć. I tak jak cesarz Augustus posiadał zestawienia dotyczące sił i potrzeb państwa, które nazywał breviarium imperii (skrót spraw państwowych), można by mieć skrót interesów ludzkich zasługujący na miano enchiridion sapientiae (podręcznik mądrości), gdyby ludzie chcieli się troszczyć o to, co jest dla nich najważniejsze”.

G.W.Leibniz – „Nowe rozważania dotyczące rozumu ludzkiego”.





Parafrazując słowa Donalda Tuska, że *Polska to nienormalność* powinienem napisać, że *Kaszubskość to nienormalność* ale byłoby to nadużycie wobec narodu kaszubskiego.

Donald Tusk – Kaszub nie powinien wypowiadać się o Polakach w sposób obrażający uczucia większości Polaków. To, że jako politykierowi - Kaszubowi udało mu się zgromadzić pod szyldem partii politycznej „PO” – „Platforma Obywatelska” około 40 tys. członków i zdobyć większość koalicyjną z PSL w pookrągłostołowym Parlamencie nie oznacza, że są oni prawdziwą reprezentacją Polaków. W innym biuletynie pisałem, że obecny ustrój ochłokracji gromadzi w partiach politycznych najczęściej wszelkiej maści szumowiny. Wyjątki są rzadkością. Taka „reprezentacja” może się tylko pojawić dzięki fatalnej ordynacji wyborczej preferującej listy partyjne, a w rzeczywistości lewarującej członków partii do niby przedstawicieli narodu, podczas gdy w rzeczywistości są to li tylko przedstawiciele danej, konkretnej partii politycznej. Obrażanie przez szefa partii gromadzącej 0,01 % narodu (i to tej najgorszej jego części) pozostałej 99,99% populacji jest **nikczemnością i podłością**. Nie ma to nic wspólnego nawet z pozorowaną czy fasadową demokracją. Jest to uzurpowanie sobie prawa, którego się nie ma. O polskości może wypowiadać się, bowiem tylko prawdziwy Polak; z pokolenia na pokolenia. Żaden „farbowany lis” na Polaka nie ma do tego moralnego prawa.

Choćby, więc z tego powodu, osobę mówiącą takie słowa można uznać za osobę nienormalną.





Wiadome i oczywiste jest, że zdecydowana **większość Polaków jest katolicka, ceni sobie ponad wszystko cześć i honor, szanuje tradycje sarmackie, pielęgnuje swoją historię, kocha wolność**. Z pałacu - gmachu Rady Ministrów – dawnych koszar rosyjskich zniknął nie wiedzieć, czemu napis „Bóg”. Został napis „Honor i Ojczyzna”. To tak jakby z naszego hymnu narodowego usunąć słowo „Polska”.

Donald Tusk jako Kaszub powinien poznać dobrze historię Polski, a szczególnie historię konfederacji barskiej. Przeciwstawiliśmy się wówczas jako Polacy Riepninowskiej próbie wywłaszczaniu nas z wiary katolickiej i wolności. Wiarę dało się obronić, wolności nie.

Napominam, jako Polak z dziada pradziada Donalda Tuska, by jako Kaszub nie szkodził własnemu narodowi kaszubskiemu, obrażając Polaków. W końcu Kaszubi żyją w łonie Rzeczypospolitej od wielu pokoleń. Czyżby Kaszubi chcieli wyginąć jak Runowie czy Jaćwingowie. Po co szukacie sobie wrogów wśród Polaków, którzy Was karmią? Kto komuś szkodzi, sam sobie szkodzi. Proszę o tym pamiętać.

Dziwię się, że jeszcze taki człowiek, jak Donald Tusk próbuje rządzić Polakami. Piszę „próbuję”, bo „Tuskość – nienormalność” oznacza pseudorządy i w rzeczywistości jest to pseudorządzenie.

To pseudorządzenie wyraża się w:

- ❑ odpowiedzialności za śmierć dwóch Prezydentów Polski;
- ❑ przyzwoleniu na nagradzanie osób odpowiedzialnych za śmierć dwóch Prezydentów Polski;
- ❑ nie dopuszczeniu do międzynarodowego śledztwa w sprawie katastrofy smoleńskiej;
- ❑ zadłużaniu narodu polskiego bez jego zgody;
- ❑ nie dbaniu o polską rodzinę;
- ❑ zmuszaniu młodych Polaków do emigracji;
- ❑ nie wspieraniu Polaków i polskich instytucji na obczyźnie;
- ❑ utrwalaniu systemu ochłokracji partyjnej;
- ❑ nie rehabilitowaniu polskich bohaterów narodowych czasów 1945-1953;
- ❑ doprowadzeniu do likwidacji stoczni szczecińskiej;
- ❑ zniszczeniu funduszu rezerwy demograficznej;





-
- ❑ zmniejszeniu funduszy OFE;
 - ❑ wydłużeniu wieku emerytalnego, szczególnie dla kobiet (nierycerskie i niemęskie)
 - ❑ zmniejszeniu populacji narodu polskiego;
 - ❑ niszczeniu polskiej edukacji;
 - ❑ niszczeniu polskiej kultury;
 - ❑ lekceważeniu nauki historii w szkołach;
 - ❑ nie przyznaniu koncesji telewizji „TRWAM”;
 - ❑ utrwalaniu funkcjonowania postkomunistycznego sądownictwa;
 - ❑ nie rozdzieleniu władzy wykonawczej od ustawodawczej;
 - ❑ podpisywaniu umów międzynarodowych bez zgody narodu („ACTA”);
 - ❑ łączeniu stanowisk publicznych;
 - ❑ nepotyzmie;
 - ❑ niszczeniu i bezsensownym prywatyzowaniu polskiego przemysłu;
 - ❑ lekceważeniu polskich uczuć patriotycznych;
 - ❑ ostentacyjnym obrażaniu Polaków.

Napominam! Proszę zejść z drogi antypolskości!

Gdyby szef „Coca-Coli” lub innego koncernu powiedział, że „Coca-Cola” to nienormalność, byłby wyrzucony z firmy na zbity pysk i do żadnej innej amerykańskiej firmy jako manager nie byłby przyjęty.

W polskiej tradycji nie kala się własnego gniazda. Zostaje więc praca za granicą lub na Kaszubach dla Kaszubów.

© sierpień 2012r. Wojciech Edward Leszczyński





Wydawnictwo
„WIENIAWA QUOMODO”
www.depublicis.wieniawa.quomodo.org.pl

wydanie cyfrowe PDF

© 2012 Fundacja im. Króla Stanisława Leszczyńskiego
„QUOMODO”

AD MMXII





WIENIAWA



QUOMODO

